

**Wyrok z dnia 19 września 1996 r.
I PRN 67/96**

1. Przewidziany w art. 109 ust. 5 ustawy z dnia 12 września 1990 r. o szkolnictwie wyższym (Dz. U. Nr 65, poz. 385 ze zm.) urlop dla poratowania zdrowia może być dochodzony na drodze sądowej (przed sądem pracy).

2. Realizacja prawa do udzielania urlopu dla poratowania zdrowia ma pierwszeństwo przed zastosowaniem przepisów upoważniających pracodawcę do rozwiązywania stosunku pracy z powodu niezdolności pracownika do pracy spowodowanej długotrwałą chorobą (art. 53 § 1 KP).

Przewodniczący SSN: Walerian Sanetra (sprawozdawca), Sędziowie SN:
Andrzej Kijowski, Jerzy Kuźniar.

Sąd Najwyższy, po rozpoznaniu w dniu 19 września 1996 r. sprawy z powództwa Romana B. przeciwko Polskiej Akademii Nauk-Institutowi Fizjologii i Żywienia Zwierząt [...] w J. o przywrócenie do pracy i udzielenie urlopu dla poratowania zdrowia, na skutek rewizji nadzwyczajnej Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego [...] od wyroku Sądu Wojewódzkiego-Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Warszawie z dnia 21 lutego 1994 r. [...]

1. u c h y l i ł zaskarżony wyrok oraz poprzedzający go wyrok Sądu Rejonowego-Sądu Pracy dla Warszawy Pragi z dnia 17 września 1993 r. [...] w pkt II i III i w tym zakresie sprawę przekazał temu Sądowi do ponownego rozpoznania.

2. o d d a l i ł rewizję strony pozwanej w części dotyczącej przywrócenia do pracy (I).

U z a s a d n i e n i e

Powód Roman B., adiunkt Instytutu Fizjologii i Żywienia Zwierząt PAN, zatrudniony w tym Instytucie od dnia 1 lutego 1971 r. na podstawie umowy zawartej na czas nie określony, został zwolniony z pracy na podstawie art. 53 KP po wyczerpaniu prawa do zasiłku chorobowego. Uznając to zwolnienie za niezgodne z prawem, pozwem z dnia 31 maja 1993 r. powód wniósł o przywrócenie do pracy na dotychczasowym stanowisku oraz nakazanie pozwanemu udzielenia mu urlopu dla poratowania zdrowia.

Powód przebywał na zwolnieniu lekarskim od dnia 25 marca 1992 r. do dnia 5 sierpnia 1992 r. Następnie wykorzystywał urlop wypoczynkowy do dnia 4 września 1992 r. Po tym urlopie powód nie przystąpił do pracy, składając kolejne zwolnienia lekarskie. Okres zasiłkowy skończył się 4 marca 1993 r., jednakże został przedłużony o dalsze 90 dni, do dnia 3 czerwca 1993 r.

Strona pozwana dnia 19 maja 1993 r. otrzymała zaświadczenie od jednostki organizacyjnej służby zdrowia, w której powód się leczył, w którym stwierdzono, że jego stan zdrowia nie rokuje trwałej poprawy. Zaświadczenie to Przychodnia Rejonowa w W. wydała na wniosek pracodawcy (a nie powoda), który sugerował, iż powód ma zamiar przejść na rentę inwalidzką. Tymczasem powód dnia 26 maja 1993 r. uzyskał

orzeczenie Komisji Lekarskiej Zespołu Opieki Zdrowotnej dla Szkół Wyższych w W. zawierające wniosek o udzielenie mu urlopu dla poratowania zdrowia od dnia 1 czerwca 1993 r. na okres 6 miesięcy.

Pozwany Instytut w dniu 25 maja 1993 r. przesłał powodowi pismo o rozwiązaniu stosunku pracy w trybie art. 53 KP. Powód dnia 27 maja 1993 r. złożył natomiast u pozwanego podanie o urlop dla poratowania zdrowia, załączając do niego orzeczenie Komisji Lekarskiej Zespołu Opieki Zdrowotnej dla Szkół Wyższych w W. Strona pozwana nie uwzględniła tego wniosku. Do akt sądowych natomiast dołączyła oświadczenie związków zawodowych działających w Instytucie, w którym stwierdzono, iż decyzje personalne dotyczące powoda były każdorazowo konsultowane z organizacjami związkowymi. W aktach osobowych powoda brakuje natomiast pisma informującego związku zawodowe działające w Instytucie o zamiarze rozwiązania z nim umowy o pracę na podstawie art. 53 KP.

Na podstawie tak ustalonego stanu faktycznego sprawy Sąd Rejonowy wyrokiem z dnia 17 września 1993 r., z uwagi na obrazę art. 53 § 4 w związku z art. 52 § 3 KP, przywrócił powoda do pracy, zasądził na jego rzecz kwotę 10.800.000 starych złotych tytułem wynagrodzenia za czas pozostawania bez pracy, natomiast w pozostałej części, tj. w zakresie wniosku o zobowiązanie pozwanego do udzielenia powodowi urlopu bezpłatnego pozew odrzucił uznając, iż wniosek o udzielenie urlopu dla poratowania zdrowia nie może być dochodzony na drodze sądowej.

Powyższe orzeczenie zakwestionował w drodze rewizji zarówno powód, jak i pozwany. Powód, nie zgadzając się z treścią wyroku w części odrzucającej pozew, podnosił, iż żaden przepis nie wyłącza możliwości dochodzenia przed sądem przedmiotowego roszczenia.

Pozwany Instytut złożył rewizję w części przywracającej powoda do pracy oraz zasądzającej na jego rzecz wynagrodzenie za czas pozostawania bez pracy. W rewizji zarzucono wyrokowi naruszenie prawa materialnego, a w szczególności błędną wykładnię art. 53 w związku z art. 52 KP.

Sąd Wojewódzki-Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Warszawie wyrokiem z dnia 21 lutego 1994 r. [...] oddalił w całości rewizję powoda, a uwzględniając rewizję pozwanego Instytutu zmienił pkt I i II zaskarżonego wyroku Sądu pierwszej instancji w ten sposób, iż powództwo oddalił. W motywach swego orzeczenia Sąd Wojewódzki podkreślił trudną sytuację finansową pozwanego oraz brak drogi sądowej dla roszczenia powoda o przyznanie urlopu dla poratowania zdrowia.

Rozstrzygnięcie Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych zostało zaskarżone przez Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego, który wniósł od niego rewizję nadzwyczajną, zarzucając mu rażące naruszenie art. 109 pkt 5 ustawy z dnia 12 września 1990 r. o szkolnictwie wyższym (Dz. U. Nr 65, poz. 385 ze zm.), art. 476 § 1 pkt 1 KPC oraz naruszenie interesu Rzeczypospolitej Polskiej.

Zgodnie z art. 109 ust. 5 ustawy z dnia 12 września 1990 r. o szkolnictwie wyższym, mającym zastosowanie do powoda w związku z rozporządzeniem Rady Ministrów z dnia 21 kwietnia 1986 r. w sprawie rozciągnięcia niektórych przepisów ustawy o jednostkach badawczo-rozwojowych na placówki PAN (Dz. U. Nr 17, poz. 91 ze zm.) oraz art. 60 ustawy z dnia 25 lipca 1985 r. o jednostkach badawczo-rozwojowych (jednolity tekst: Dz. U. z 1991 r., Nr 44, poz. 194 ze zm.), prawo do urlopu dla poratowania zdrowia przysługuje pod warunkiem: 1. zatrudnienia na stanowisku

pracownika naukowego, dydaktycznego lub naukowo-dydaktycznego, 2. wydania przez komisję lekarską działającą w zespole opieki zdrowotnej dla szkół wyższych lub w przychodni akademickiej odpowiedniego orzeczenia (por. zarządzenie MZiOS z dnia 25 marca 1991 r. w sprawie orzekania o potrzebie udzielenia nauczycielowi akademickiemu płatnego urlopu dla poratowania zdrowia, M.P. Nr 15, poz. 100). Warunki te powód spełnił. W ocenie rewidującego pozwany powinien zatem udzielić mu urlopu zgodnie z wnioskiem. W sprawie jest bezsporne, iż Roman B. był zatrudniony w Instytucie od 1971 r. w pełnym wymiarze czasu pracy, a dnia 27 maja 1993 r. wystąpił do pracodawcy z wnioskiem o udzielenie urlopu dla poratowania zdrowia, przedstawiając jednocześnie stosowne orzeczenie komisji lekarskiej. Pierwszy Prezes Sądu Najwyższego zwraca uwagę, iż urlop dla poratowania zdrowia nauczycieli akademickich i prawo do niego mają zupełnie odmienny charakter niż innego typu urlopy udzielane pracownikom na ich wniosek, lecz za zgodą pracodawcy. Ustawa o szkolnictwie wyższym wyposaża nauczyciela akademickiego w - uzależnione od stażu pracy i orzeczenia komisji lekarskiej - prawo podmiotowe do płatnego urlopu, którego udzielenie nie jest uwarunkowane decyzją pracodawcy. Prawo to ma charakter roszczeniowy i jako wynikające ze stosunku pracy może być także dochodzone na drodze sądowej (art. 476 § 1 pkt 1 KPC). Pracodawca miał zatem obowiązek udzielenia powodowi płatnego urlopu zdrowotnego. W czasie natomiast owego urlopu nie mógł skorzystać z uprawnienia przewidzianego w art. 53 KP. W tym zatem znaczeniu i zakresie pracodawca naruszył przepisy o rozwiązywaniu stosunku pracy i przepisy o udzielaniu urlopów dla poratowania zdrowia, "powodując, iż roszczenie powoda o przywrócenie do pracy i udzielenie urlopu było zasadne i mogło być skutecznie dochodzone". Prawo powoda do płatnego urlopu zdrowotnego, jako uprawnienie szczególne, wyłączało w stanie faktycznym sprawy prawo pracodawcy do rozwiązania stosunku pracy w trybie natychmiastowym bez winy pracownika (art. 53 KP).

To szczególne uregulowanie ustawy o szkolnictwie wyższym wprowadzające dodatkową ochronę pracownika nie zostało jednak uwzględnione w wyroku Sądu Wojewódzkiego w Warszawie, co spowodowało, iż wyrok ten w sposób rażący narusza nie tylko prawo, ale i interes Rzeczypospolitej Polskiej jako państwa prawa, chroniącego w sposób szczególny zdrowie pracownika nauki, jego prawo do stabilizacji zatrudnienia i kontynuowania pracy twórczej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zarzuty rewizji nadzwyczajnej są trafne. W szczególności oba Sądy rozstrzygające sprawę Romana B. błędnie oceniły znaczenie na jej tle przepisu art. 109 ust. 5 ustawy o szkolnictwie wyższym, który przewiduje, że nauczyciel akademicki zatrudniony w pełnym wymiarze czasu pracy po przepracowaniu co najmniej trzech lat w uczelni ma prawo do płatnego urlopu dla poratowania zdrowia w wymiarze nie przekraczającym jednorazowo jednego roku, jeżeli organ społecznej służby zdrowia stwierdzi, że stan zdrowia nauczyciela wymaga powstrzymania się od pracy w celu przeprowadzenia zaleconego leczenia. Mylny w tym zakresie jest pogląd Sądu Pracy, który odrzucając na podstawie art. 199 § 1 KPC powództwo Romana B. w części dotyczącej nakazania udzielenia mu płatnego urlopu dla poratowania zdrowia, stwierdził, że "wniosek komisji lekarskiej o udzielenie urlopu dla poratowania zdrowia w świetle przepisów ustawy z

dnia 12 września 1990 r. o szkolnictwie wyższym (Dz. U. Nr 65, poz. 385) oraz art. 60 ustawy z 25 stycznia 1983 r. o Jednostkach Badawczo-Rozwojowych (Dz. U. z 1991 r., Nr 114, poz. 191) nie może być roszczeniem dochodzonym na drodze sądowej". Stanowisko to w pełni zostało zaakceptowane przez Sąd rewizyjny.

Pracownik ma prawo do płatnego urlopu dla poratowania zdrowia (po spełnieniu wymagań przewidzianych w art. 109 ust. 5 ustawy o szkolnictwie wyższym), podobnie, jak ma prawo do urlopu wypoczynkowego (art. 108 ustawy o szkolnictwie wyższym), urlopu dla celów naukowych, artystycznych lub kształcenia zawodowego (art. 109 ust. 1 ustawy o szkolnictwie wyższym), czy prawo do korzystania raz na siedem lat z rocznego płatnego urlopu dla celów naukowych lub artystycznych. Prawo do urlopu dla poratowania zdrowia przysługuje pracownikowi - a nie np. "Komisji lekarskiej", co może sugerować wypowiedź Sądu Pracy, iż jej "wniosek nie może być roszczeniem dochodzonym na drodze sądowej" - i zostało w przepisie art. 109 ust. 5 ustawy o szkolnictwie wyższym sformułowane w sposób kategoriyczny i jednoznaczny, bez zastosowania kryteriów o charakterze ocennym (ocena zawarta jest jedynie w stwierdzeniu komisji lekarskiej, że stan zdrowia nauczyciela wymaga powstrzymania się od pracy w celu przeprowadzenia zaleconego leczenia i ma charakter fachowy). Upoważnia to nawet do postawienia tezy, iż prawo do urlopu dla poratowania zdrowia ujęte zostało w ustawie w sposób znacznie bardziej precyzyjny - zwłaszcza gdy idzie o określenie daty, od której można domagać się jego realizacji - aniżeli prawo do innych urlopów w art. 108 i 109 ustawy o szkolnictwie wyższym. Wykładnia językowa, jak również wnioski wynikające z wykładni systemowej oraz funkcjonalnej, uwzględniającej cel przepisu art. 109 ust. 5 ustawy o szkolnictwie wyższym, prowadzą do konkluzji, że przewidziane w nim "prawo" nie jest jakimś bliżej nieokreślonym prawem, lecz prawem podmiotowym, którego pogwałcenie przez pracodawcę rodzi po stronie pracownika roszczenie nadające się do dochodzenia przed sądem powszechnym (sądem pracy). Bezpośrednim celem urlopu dla poratowania zdrowia jest stworzenie pracownikowi możliwości regeneracji sił i powrotu do pełnej sprawności, zaś pośrednio służyć ma stabilizacji jego stosunku pracy w tym znaczeniu, że powrót w pełni do zdrowia oznacza wykluczenie możliwości rozwiązania z nim stosunku pracy z powodu niezdolności do pracy wskutek choroby. Jest on przy tym pewnego rodzaju "przywilejem", gdyż przysługuje tylko tym pracownikom, którzy przepracowali już w szkolnictwie wyższym (jednostkach PAN) pewien okres i w związku z tym ich stosunek pracy powinien się charakteryzować większą trwałością. Ze stanu faktycznego sprawy wynika, że składając wniosek o udzielenie mu urlopu dla poratowania zdrowia powód spełnił wszystkie warunki, które przewidziane zostały w art. 109 ust. 5 ustawy o szkolnictwie wyższym i wobec tego istniały podstawy do orzeczenia przez Sąd Pracy zobowiązania (nakazania) jego pracodawcy do udzielenia mu tego urlopu.

Realizacja prawa powoda do udzielenia mu urlopu dla poratowania zdrowia ma przy tym pierwszeństwo przed przepisami, które upoważniają pracodawcę do rozwiązania stosunku pracy z powodu niezdolności pracownika do pracy spowodowanej długotrwałą chorobą (art. 53 § 1 KP), jeżeli stosunek pracy - tak jak było to w rozpoznawanej sprawie - nie został jeszcze rozwiązany, a pracownik spełnił wymagania przewidziane w przepisie art. 109 ust. 5 ustawy o szkolnictwie wyższym. Inna wykładnia prowadzi bowiem w gruncie rzeczy do przekreślenia, a w każdym razie zasadniczego ograniczenia prawa pracowników do korzystania z urlopów dla poratowania zdrowia,

zwłaszcza jeżeli dopuszcza się - tak jak było to w niniejszej sprawie - możliwość składania oświadczenia woli o rozwiązywaniu umowy o pracę bez wypowiedzenia na podstawie art. 53 § 1 KP, jeszcze przed spełnieniem się przyczyny (upływem wymaganego w nim okresu niezdolności do pracy wskutek choroby), przewidzianej w tym przepisie. Często bowiem dopiero pod koniec okresu pobierania zasiłku chorobowego możliwe jest stwierdzenie, że dalsze leczenie pracownika jest konieczne, a jednocześnie istnieją podstawy dla stwierdzenia, że "stan zdrowia pracownika wymaga powstrzymania się od pracy w celu przeprowadzenia zaleconego leczenia" i udzielenia mu w związku z tym urlopu dla poratowania zdrowia. Urlop ten jest przy tym prawem, które nie zależy od korzystania przez pracownika ze zwolnienia od pracy z powodu czasowej niezdolności do pracy wywołanej chorobą i może być przyznany (pracownik ma do niego prawo) mimo, iż pracownik nie korzystał z takiego zwolnienia bądź też wykorzystał je w maksymalnym wymiarze (po którym możliwe jest rozwiązanie z nim stosunku pracy), pod warunkiem, iż jego stosunek pracy jeszcze istnieje.

Pierwszeństwo prawa do urlopu dla poratowania zdrowia przed prawem pracodawcy do zwolnienia pracownika z pracy na podstawie art. 53 § 1 KP, w tym znaczeniu, iż spełnienie warunków przewidzianych dla jego nabycia i wystąpienie ze stosownym wnioskiem przez pracownika wyklucza możliwość rozwiązania z nim stosunku pracy z powołaniem się na ten przepis, potwierdza także analiza art. 41 KP i art. 53 § 3 KP. W myśl pierwszego z nich, pracodawca nie może wypowiedzieć umowy o pracę w czasie urlopu pracownika, a także w czasie innej nieusprawiedliwionej nieobecności w pracy, jeżeli nie upłynął jeszcze okres uprawniający do rozwiązania umowy o pracę bez wypowiedzenia. Wynika z niego wprost, że niedopuszczalne jest wypowiedzenie umowy o pracę w okresie urlopu pracownika, ale jednocześnie - pośrednio - że udzielenie pracownikowi urlopu (jeżeli nie ulega on przerwaniu) wyklucza możliwość równoczesnego kwalifikowania danego stanu faktycznego jako okresu niezdolności do pracy wskutek choroby (pracownik na urlopie nie może być uznany za niezdolnego do pracy z powodu choroby). Tym samym korzystanie z urlopu - mimo choroby pracownika - wyklucza możliwość rozwiązania z nim umowy o pracę na podstawie art. 53 § 1 KP. Dotyczy to również urlopu dla poratowania zdrowia.

Według art. 53 § 3 KP rozwiązanie umowy o pracę bez wypowiedzenia nie może nastąpić po stawieniu się pracownika do pracy w związku z ustaniem przyczyn nieobecności. Spełnienie warunków dla uzyskania prawa do urlopu dla poratowania zdrowia jest równoznaczne z ustaniem przyczyn, o których mowa w tym przepisie, zaś zgłoszenie przez pracownika wniosku o udzielenie mu tego urlopu należy traktować jako równorzędne ze "stawieniem się pracownika do pracy w związku z ustaniem przyczyn nieobecności". Wprawdzie istnieje duże podobieństwo, powodujące istotne trudności w wyraźnym zakwalifikowaniu określonych stanów zdrowia pracownika - czego dowodzi także rozpatrywana sprawa - między przypadkami uznawanymi za niezdolność do pracy wskutek choroby, a przesłanką "zdrowotną" (stanem zdrowia wymagającym powstrzymania się od pracy) udzielenia urlopu dla poratowania zdrowia, tym niemniej nie upoważnia to do postawienia między nimi znaku równości. Podstawą udzielenia tego urlopu nie jest bowiem "niezdolność do pracy wskutek choroby", lecz "stan zdrowia pracownika wymagający powstrzymania się od pracy w celu przeprowadzenia zaleconego leczenia". W istocie więc wydanie przez komisję lekarską orzeczenia stwierdzającego, że istnieją warunki do udzielenia urlopu dla poratowania

zdrowia, należałoby traktować jako równoznaczne ze stwierdzeniem, iż nie zachodziła już w przypadku powoda podstawa do kwalifikowania stanu jego zdrowia jako "niezdolności do pracy wskutek choroby". Niezależnie jednakże od tego, skoro jeszcze przed rozwiązaniem stosunku pracy z powodem jego pracodawca miał obowiązek udzielenia mu urlopu dla poratowania zdrowia, w terminie wcześniejszym niż data wskazana w piśmie o rozwiązaniu umowy o pracę bez wypowiedzenia, to tym samym rozwiązanie to należy uznać za wadliwe prawnie. W takim bowiem przypadku rozwiązanie stosunku pracy stanowi w istocie obejście przez pracodawcę przepisów o obowiązku udzielania pracownikom urlopów dla poratowania zdrowia.

W tym stanie rzeczy zaszła konieczność uchylenia wyroku Sądu rewizyjnego i utrzymania w mocy orzeczenia Sądu pierwszej instancji przywracającego powoda do pracy. Jednocześnie uchylone zostało także orzeczenie o odrzuceniu pozwu w części dotyczącej nakazania udzielenia powodowi płatnego urlopu dla poratowania zdrowia na okres 6 miesięcy (od dnia 1 czerwca 1993 r.), a w związku z tym także rozstrzygnięcia w sprawie wynagrodzenia powoda za czas pozostawania przez niego bez pracy (pkt II wyroku Sądu Pracy), gdyż wynagrodzenie to zostało zasądzone pod warunkiem podjęcia pracy w terminie 7 dnia od uprawomocnienia się wyroku, a jednocześnie urlop dla poratowania zdrowia jest urlopem płatnym, co sprawia, iż sprawa ustalenia wynagrodzenia powoda po dniu wadliwego rozwiązania z nim w trybie niezwłocznym umowy o pracę wymaga dokonania przez Sąd Pracy dodatkowych ustaleń, z uwzględnieniem zmiany okoliczności faktycznych sprawy, jakie nastąpiły od czasu wniesienia powództwa przez Romana B.

Mając na względzie powyżej wskazane okoliczności Sąd Najwyższy [...] orzekł jak w sentencji.

=====